Cena pojedyńczego numeru 10 groszy.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10—12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 60 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 24 maja 1934 r | Rok XIII.

Przegląd polityczny

PRZEWRÓT NA ŁOTWIE.

W ubiegłym tygodniu, krótko przed świętami rząd łotewski dokonał przewrotu politycznego. Rząd wydał odezwę, w której m. in. mówi:

Nieustanne walki i despotyzm stronnictw politycznych nietylko pozbawiły naród zaufania do wybranych przedstawicieli, ale zachwiały jego wiarą, że istniejące trudności będą pokonane. Nowa nadzieja zaświtała w związku z projektem reformy konstytucji, lecz większość parlamentarna raz jeszcze dowiodła niezdolności zrozumienia woli ludu i okaleczyła projekt tak dalece, że naród zmuszony był odwrócić się od niego. W tych warunkach rząd nie mógł pozwolić, aby wypadki z dziedziny polityki wewnętrznej rozwijały się w tym kierunku.

Akcja rządu — głosi tak odezwa — nie jest skierowana przeciw demokracji kraju, lecz ma na celu stworzenie warunków, w których zdrowy duch narodu nie będzie narażony na szwank przez walki partyjne. Każdy, komu droga jest Łotwa i jej przyszłość, uzna obecny krok rządu za słuszny. W Łotwie narodowej nie będzie miejsca dla walk klasowych lub polityki klasowej. W rzetelnej i uczciwej pracy pod kierownictwem bezpartyjnego rządu Łotwa zjednoczy wszystkie odłamy społeczeństwa.

DYKTATURA W BUŁGARJI.

Pod naciskiem kół wojskowych, dotychczasowy rząd Bułgarji oraz Sejm został mocą dekretu króla Borysa rozwiązany. Na czele rządu „silnej ręki" stanął Kinon Georgjew.

PLEBISCYT W ZAGŁĘBIU SAARY.

Obecnie oczy wszystkich polityków świata zwrócone są na Zagłębie Saary. W krótkim bowiem czasie odbędzie się tam plebiscyt mający rozstrzygnąć komu przypadnie ten cenny szmat ziemi: Francji czy Niemcom.

Już od dłuższego czasu Zagłębie to, jak wiadomo, stało się terenem wypadowym szturmówek narodowo-socjalistycznych, które z pogwałceniem praw terytorjalnych porywały lub poprostu likwidowały działaczy miejscowych, sprzyjających j a w n i e Francji. Stąd też sprawa zapewnienia swobody głosowania w okresie tak podminowanym gorączką, jakim niezawodnie będzie plebiscyt, urasta do problemu, który wsparty być musi poważnym autorytetem międzynarodowym. Obecnie przed frontem genewskim pod auspicjami Ligi Narodów przedstawiciele ludności i komisja rządząca Zagłębiem, głowią się nad środkami, mającemi zapewnić to bezpieczeństwo.

FIASCO KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ?

W chwili, kiedy konferencja rozbrojeniowa dobiega swego punktu kulminacyjnego, w chwili, w której parlament angielski przez usta swych najpoważniejszych polityków i mężów stanu przedstawia opinji groźne skutki ewentualnego fiasca tej konferencji, w chwili wreszcie, kiedy najrozważniejsi wzywają do nietracenia nadziei, do nie zniechęcania się nawet, gdyby konferencja rozbrojeniowa zawiodła, że walka przeciw wojnie prowadzona będzie konsekwentnie z niesłabnącą siłą — otóż w tym samym czasie akcje wojennego przemysłu lotniczego w Anglji zwyżkują najspokojniej w świecie.

Co, jak co, ale panowie przemysłowcy wojenni wiedzą dobrze, jak się ma rzecz z tem rozbrojeniem...

CZY WOJNA W 1934 R. MOŻLIWA?

Wiele hałasu w prasie europejskiej wywołała ankieta znanego reportera politycznego Knickerbockera pt. „Czy Europa zmierza do wojny"? Wywiad min. Barthou na ten temat brzmi wręcz sensacyjnie, ze względu na stwierdzenie, że możliwość wojny w r. 1934 nie jest wykluczona. P. Barthou przeprowadził porównanie między sytuacją z r. 1914, a chwilą obecną. Sytuacja w Austrji w 1934 r. — mówił minister — przypomina niezmiernie położenie w Serbji w r. 1914. W tej epoce Serbja była zagrożona przez Austro-Węgry, Rosja zaś podkreślała konieczność utrzymania jej niezawisłości. Dzisiaj Austrja zagrożona jest przez Rzeszę, a wielkie mocarstwa i Mała Ententa bronią jej niezawisłości. W obecnej chwili problem ten uniemożliwia wszelkie przewidywania, co do rozwoju wydarzeń w najbliższej przyszłości. Dlatego Barthou, który w ub. roku twierdził, iż wojna w r. 1934 wydaje się niemożliwą, obecnie nie podziela tego poglądu.

Jeśli tylko p. Knickerbocker powtarza wiernie poglądy francuskiego ministra spraw zagranicznych, to wypadałoby mniemać, że kwestja pokoju europejskiego, mimo tak licznych zapewnień dyplomatycznych ulepiona jest z bardzo kruchego materjału. Nie popadajmy jednak zbyt łatwo w pesymizm. P. Barthou lubi porównania błyskotliwe, sam był przecie dziennikarzem.

Ku czci królowej Jadwig

Kraków. W dniu 20 bm. rozpoczęły się pod protektoratem ks. metropolity Sapiechy uroczystości ku czci królowej Jadwigi.

O godz. 9-tej rano na Rynku Głównym ks. metropolita Sapieha odprawił nabożeństwo przy ołtarzu polowym, wzniesionym koło świątyni Marjackiej.

Kazanie wygłosił ks. kanonik Van Roy. Podczas Mszy św. chór złożony z 1000 uczniów krakowskich szkół powszechnych odśpiewał szereg pieśni przy akompanjamencie orkiestry.

O godz. 11-tej przy dźwiękach dzwonu Zygmunta wyruszył pochód na Wawel. W pochodzie uczestniczyła pielgrzymka z Częstochowy, złożona z około 700 osób pod kierownictwem OO. Paulinów.

W południe na dziedzińcu arkadowym Zamku Królewskiego odbyło się widowisko — słuchowisko p. t. „Hołd królowej Jadwidze", osnute na tle muzyki K. Garbusińskiego. Po widowisku poszczególne grupy i delegacje udały się do katedry na Wawelu, gdzie przed sarkofagiem królowej Jadwigi złożyły wieńce.

Niemcy budują podziemne lotniska

PRACA NAD OBRONĄ PRZECIW LOTNICZĄ

Paryż. Strasburski korespodent „Echo de Paris" donosi, że według otrzymanych w Strasburgu wiadomości **w Niemczech w lasach dokonywane są obecnie pewne roboty, mające na celu zapewnienie ochrony przed atakami powietrznemi.**

Jednym z największych ośrodków konstrukcyj samolotowych jest Dessau, niedaleko którego aresztowana niedawno dziennikarza angielskiego. Od szeregu miesięcy pracują tam dniem i nocą. W okolicach tego ważnego ośrodka budowane są obecnie instalacje obronne przed atakami powietrznemi. Podobne prace są w toku również w Nadrenji, w Palatynacie i Schwarzwaldzie, a przedewszystkiem w okolicach wielkich fabryk chemicznych.

„Le Journal d'Alsace et Lorraine" sygnalizuje istnienie wielkich podziemnych lotnisk dla samolotów do bambardowania. Jedno z nich rzekomo budowane jest obecnie w lesie, koło Greifswaldu na Pomorzu. Ten podziemny garaż samolotowy może pomieścić 60 wielkich samolotów do bombardowania.

—o—

Tend ncyjny wyrok

W Gdańsku odbył się proces przeciwko młynarzowi Maksowi Fuchsowi, obywatelowi niemieckiemu oraz jego czeladnikowi Franzowi Zobelowi, którzy w dniu 2 maja r. b. z polecenia swego chlebodawcy w Mierzeszynie na terenie W. Miasta zerwali wywieszoną przez Polaka Aleksandra Wieckiego polską flagę narodową.

Pomimo wniosku prokuratora, żądającego ukarania oskarżonych Fuchsa na 1 miesiąc, Zobela na 1 tydzień więzienia, sąd uwolnił obu oskarżonych od winy i kary. Koszta sądowe ma zapłacić kasa senacka.

—o—

Polacy u Ojca świętego

Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji pielgrzymkę polską, do której wygłosił dłuższe przemówienie.

Ojciec św. zaznaczył, że Polskę zna dobrze z okresu, gdy wyłaniała się z chaosu wojny. Ojciec św. podkreślił również swe szczególne uczucia i sympatje wobec Polski, która w obecnych trudnych czasach jest ostoją ładu i porządku.

Na zakończenie Ojciec św. pobłogosławił obecnych, prosząc aby błogosławieństwo to zawieźli do swego kraju. Przemówienie Ojca św. wygłoszone po włosku zostało przetłumaczone na język polski przez ks. prałata Meysztowicza.

—o—

PIERWSZE KOBIETY BUDUJĄ KOŚCIÓŁ.

Dwie architektki finlandzkie: Elsie Barg i Elsa Arokallio otrzymały zatwierdzenie wspólnie opracowanego planu budowy świątyni w miejscowości Simpele. Będą to zatem pierwsze na świecie „budowniczki", które dopuszczono do budowy świątyni.

EUROPA POSUWA ZEGARY.

WARSZAWA. Szereg krajów Europy zachodniej wprowadził już, lub wprowadza w najbliższym miesiącu czas letni. I tak Belgja i Francja posunęły zegary w nocy z 7 na 8 kwietnai, Anglja z 21 na 22 kwietnia, Holandja przeszła na czas letni z 14 na 15 maja. Podług tej nowej godziny liczyć należy audycje radjowe z rozgłośni wymienionych państw.

—o—

Skróty

— Na linji Kostrzyń — Szczecin wydarzyła się katastrofa kolejowa. Trzy osoby zostały ciężko ranne, 11 zaś lżej. Również pod miejscowością Pforzheim wydarzyła się katastrofa kolejowa 8 osób zostało zabitych, 30 zaś rannych.

— W Warszawie w obecności Pana Prezydenta R. P. o Rządu odbyło się otwarcie wystawy „Len Polski".

— W Kopenhadze aresztowano Niemca Gertuera, trudniącego się szpiegostwem.

— Z Sofji donoszą, że aresztowano tam 300 komunistów.

— W Poznaniu podczas Zielonych Świąt odbył się Zjazd Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej. Udział wzięło około 7000 członkiń z całej Polski.

— Onegdaj ścięto w Hamburgu 4 komunistów za napad na członków szturmówek.

— Pan Marszałek Piłsudski przyjął protektorat nad międzynarodowemi imprezami lotniczemi. Challenge i zawodami o puhar Gordon Bennetta.

— Okolicę Merseburga (Niemcy) nawiedziła plaga chrabąszczy. W ciągu 12 dni zniszczono 300 ton, czyli około 15 miljonów chrabąszczy.

W SPRAWIE IDEOLOGJI HARCERSKIEJ.

W związku z wątpliwościami, wysuwanemi ostatnio co do ideologji Związku Harcerstwa Polskiego, dowiadujemy się, że na ostatnim zjeździe zapadła olbrzymią większością głosów uchwała, która usuwa ostatecznie tego rodzaju wątpliwości. Zjazd stwierdził mianowicie, że: 1) Rada Naczelna ZHP., uchwalając nowe brzmienie statutu, działała w granicach udzielonych jej kompetencyj, 2) projekt statutu ZHP. nie narusza podstaw ideologji harcerskiej, opartej na służbie Bogu, Polsce i bliźniemu, 3) wychowanie młodzieży harcerskiej opiera się na zasadach nauki Chrystusa.

PARAFJA OPĘTANA PRZEZ DJABŁA.

Tysiące ciekawych zjeżdża się do wsi okręgu Nagercoll, w Indjach południowych, gdzie wszystkie kobiety, należące do tamtejszej parafji katolickiej zostały opanowane jakimś szałem. Wszystkie one, jakby je złych duch opętał, zbierają się od rana przed kościołem i tańczą aż do zupełnej prostracji. Wszelkie wysiłki rodzin opętanych, duchowieństwa, a nawet rozpędzenia tanecznic przez policję spełzły na niczem. Ludność okoliczna wierzy w to, że kobiety z Nagercoil zostały opętane przez djabła.

OKROPNOŚĆ!

Do kupca Heinricha w Solcu Kujawskim przybył pracownik firmy Sterman Feliks Flisakowski, celem wymiany większej sumy pieniędzy.

Heinrich zaprowadził Flisakowskiego do mieszkania prywatnego i tam podczas liczenia pieniędzy usiłował go zamordować. Heinrich widząc, że ofiara jego broni się zawzięcie i podniosła alarm, uciekł. Na drugi dzień rano znaleziono Heinricha powieszonego na drzewie.

WŁAMANIE DO BANKU.

Onegdaj dokonano w Krakowie śmiałego włamania do Banku Komercjonalnego, znajdującego się przy Głównym Rynku. Włamywacze jednak nie zdołali nic zrabować, gdyż zostali prawdopodobnie spłoszeni.

CZY WIECIE, ŻE...

...w roku 1933 sprowadziliśmy z zagranicy mydeł toaletowych i leczniczych, bielidła, różu, pudru, środków do farbowania włosów, pomad kosmetycznych itp. wartości 1.814.000 złotych.

*

..past, wszelkich środków do czyszczenia metali itp. wartości 588.000 złotych.

*

...sprowadziliśmy: igieł do szycia, igieł do maszyn do szycia, prądków do pończoch i szydełek wartości około 1.000.000 złotych.

*

...z zakresu drobnych wyrobów metalowych przywieźliśmy w r. 1933: szpilek, haftek, sprzączek itp. wartości 256.000 złotych.

*

Niech się panie uważnie przyjrzą tym cyfrom. W ich rękach leży możliwość skasowania tego rodzaju importu. Wszak w kraju mamy własnych wyrobów poddostatkiem.

Czy mogą być króliki...

Berlin. Czasopismo „Volk — und Rasse" rozpisało ankietę w której wzywa czytelników do nadsyłania zdjęć fotograficznych **„typowych przedstawicieli ras, biorących udział w odbudowie narodu niemieckiego".**

W odpowiedzi na to wezwanie, redakcja czasopisma otrzymała od jednego z abonentów list z zapytaniem, **„czy wchodzą tu również w rachubę króliki angorskie, posiadające wybitne rasowe znamiona".**

Przytaczając powyższą odpowiedź berliński „TAG" z oburzeniem pisze o „zastraszającym **braku instynktu rasowego wśród współczesnych,** którzy doskonale się znają na najsubtelniejszych różnicach rasowych wśród zwierząt, ale i nie odważają się myśleć o rasach ludzkich".

Znowu strzał samobójczy przeciął pasmo młodego życia

We wtorek, dnia 22. bm. około godziny 13,30 przy jeziorze Niskie-Brodno tuż przy przystani łodzi rybackich popełnił samobójstwo strzałem z browninga typu wojskowego, w głowę strażnik Sanocki Wacław, lat około 30, szofer Inspektoratu Straży Granicznej w Brodnicy. Denat pochodził z Bochni, był kawalerem. W przeddzień rozpaczliwego czynu przejawiał silną depresję, wobec czego jeden z kolegów zaprosił go do siebie do domu. Tegoż wieczoru denat udał się w towarzystwie 2 pań i kolegi na dancing, gdzie rzekomo już wyrażać miał zamiar popełnienia samobójstwa. Tragicznego dnia do służby się nie stawił i widziany był w towarzystwie kobiecem. Około godz. 12 przybył do oberży Niskie-Brodno, wypił kilka kieliszków wódki, poczem żalił się właścicielce lokalu, że ma ciężkie zmartwienie oraz płakał. Wyszedł z oberży około 13,30 i odszedłszy około 20 metrów tuż przy brzegu jeziora na oczach przypadkowych przechodniów, strzelił do siebie, zadając sobie śmiertelną ranę. Kula weszła w okolicy górnej szczęki, wysadzając lekko prawe oko i wyszła u podstawy czaszki. — Denat cieszył się dobrą opinją u przełożonych oraz wielką sympatją kolegów. Na miejsce wypadku przybył p. Starosta Brodnicki, policja państw., p. Inspektor Straży Granicznej i władze sądowo-lekarskie. — Przyczyny samobójstwa dotychczas nie ustalono.

Z całej Polski

— **Toruń.** (Skazanie komunistów). Dnia 19. bm. zakończył się przed sądem okręgowym w Toruniu proces przeciwko 15 komunistom. Po przesłuchaniu 50 świadków sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazano 12 wywrotowców na kary więzienia od 7 lat do 10 miesięcy. Trzech oskarżonych sąd uniewinnił. W motywach wyroku sąd stwierdził, że wszystkim oskarżonym udowodniono działalność antypaństwową i należenie do partji komunistycznej. Jako okoliczność łagodzącą sąd wskazał na małe uświadomienie oskarżonych.

— **Grudziądz.** (Zlikwidowanie „fabryki" pieniędzy). Onegdaj policja przytrzymała podejrzanego osobnika w chwili, kiedy usiłował puścić w obieg fałszywą monetę 1-złotową. Przy rewizji tego osobnika znaleziono jeszcze cztery sztuki fałszywych 1-złotówek, ukrytych w jego butach. Przeprowadzone wstępne dochodzenie doprowadziło do zatrzymania szwagra aresztowanego oraz do wyrycia całkowicie zorganizowanej i urządzonej fabryczki, która mieściła się w Małem Tarpnie pod Grudziądzem. Policja skonfiskowała urządzenie tej fabryczki, jak formę, prasę itd. oraz jeszcze kilkadziesiąt sztuk fałszywych monet 1-złotowych. Obu aresztowanych odstawiono do sędziego śledczego, który zatrzymał ich w areszcie śledczym. Ze względu na toczące się jeszcze śledztwo nazwiska obu aresztowanych trzymane są w tajemnicy.

— *Grudziądz.* (Ofiara bójki.) Ciężko poraniony 22-letni Erick Makus z Bydgoszczy podczas bójki z organizacją „Jungbundu", zmarł w szpitalu.

— **Starogard.** (Napad.) W lesie państwowym na drodze publicznej Lipski Młyn — Zblewo napadł na Waldanowiczową Annę nieznany osobnik, który uderzywszy ją kilkakrotnie pałką po głowie, odebrał jej portmonetkę z zawartością kilku złotych, a następnie usiłował ją zgwałcić. Napadnięta we własnej obronie kopnęła napastnika oraz podrapała mu twarz, zmuszając go do ucieczki. Napastnik uciekając, pozostawił na miejscu skradzioną portmonetkę z pieniędzmi.

— *Kiszkowo.* (Dziwo natury.) U gospodarza Rabbego w Kiszkowie (Wielkopolska) krowa wydała na świat 4 cielęta. Jedno z nich waży 31 funtów, dwa po 32, ostatnie 36 funtów. Zarówno krowa jak i jej potomstwo czują się zdrowo. Wypadek ten, stwierdzony urzędowo przez pow. lekarza wet. wywołał duże zainteresowanie u okolicznych gospodarzy. Szczęśliwy gospodarz zgłosił do władz prośbę o premję.

— *Gniezno.* (Aresztowanie ojcobójcy) W Mieleszynie zmarł nagle robotnik 71-letni Michał Kolacjak, wskutek ciężkich obrażeń wewnętrznych. Dochodzenia wykazały, że zadał mu je poprzedniego dnia podczas sprzeczki syn jego, Kazimierz. Wyrodnego syna aresztowano.

— **Poznań.** (Zatruli się mięsem). W Bąblinie pod Obornikami wydarzył się w rodzinie Piekarskiego wypadek zatrucia nieświeżem mięsem. Mianowicie w ub. czwartek wskutek spożycia szynki, pochodzącej z uboju bez rzeźnika, zatruło się 8 osób, z których troje nieletnich dzieci zmarło. Reszta walczy ze śmiercią. Mimo, że szynka zdradzała wyraźne ślady zatrucia, Piekarscy spożyli ją, narażając się na fatalne skutki.

— KATOWICE. (Nowe, duże miasto). Sejm Śląski uchwalił w drugiem i trzeciem czytaniu po referacie pos. Gajdasa projekt ustawy o włączeniu gmin Chorzów i Nowe Hajduki do miasta Królewska Huta oraz zmianę nazwy tego miasta na Chorzów. Po złączeniu tych trzech gmin nowe miasto liczyć będzie 104 tys. mieszkańców.

— *Kościerzyna.* (Zwycięstwo Nar. Bloku Gosp. - Społecznego.) Podczas wyborów na członków zarządu miejskiego wiceburmistrzem wybrano p. Kamińskiego, wysuniętego przez Nar. Blok Gospodarczy. Dalsze kandydatury na członków zarządu miejskiego uzyskał również Nar. Blok Gospodarczy.

— *Dębrzyn* pow. kościerski. (Śmierć w torfowisku.) 63 letni Mikołaj Bruniecki był zajęty rozkopywaniem torfowiska. W pewnym momencie Bruniecki dostał epilepsji, wpadł do torfowiska i utonął.

Z WĘDRÓWEK PO POWIECIE.

Myśliwiec

Jak powstała nazwa? — Z pod patyny wieków. — Czy szkoła zostanie powiększona? — To i owo. — Dzieci garną się do organizacyj.

Zaledwie 3 kilometry od Wąbrzeźna leży wioska Myśliwiec.

Sama nazwa mówi o tem, że kiedyś obszar, na którym wznosi się dzisiejsza wioska, musiał być obfitym terenem dla myśliwych. Po rozległych bagnach, torfowiskach, brodziło dużo rozmaitej zwierzyny. Nie dziw więc, że wioska była terenem pielgrzymek myśliwych.

Myśliwiec był kiedyś własnością biskupów chełmińskich. Nosił w r. 1251 nazwę „Metzebitz". Według kronik Henkla, tylko połowa Myśliwca należała do biskupów, zaś drugą połowę zamieszkiwali rolnicy o mniejszej własności, będący pod zarządem krzyżaków.

W roku 1410 cała wioska spaliła się. — Wszelkie zabudowania były zniszczone a ziemia leżała odłogiem. Było to wówczas, kiedy **Jagiełło wraz z wojskiem szedł przez Wąbrzeźno, Kowalewo do Torunia.**

W roku 1466 całą ziemię przejęli na własność biskupi, którzy jednak dali ją w dzierżawę.

Fryderyk II w r. 1783 zabrał całą posiadłość na własność rządu i ustanowił samorząd. Od tego więc czasu Myśliwiec jest gminą. Myśliwiec liczył w roku 1769 — 140 osób. Szkoła zaś, według kronik z r. 1831 miała 3 klasy i 3 nauczycieli.

O rozroście Myśliwca świadczy fakt, że obecnie do 3 klasowej szkoły powszechnej uczęszcza przeszło 140 dzieci. Ponieważ budynki szkolne są za szczupłe i ilość dzieci wzrasta z roku na rok, czynione są starania, by szkołę powiększyć, jako też jej oddziały.

Ludność wioski składa się przeważnie z gospodarzy mniejszych, mających od 8—20 mórg ziemi. Okolica jest więc b. uboga. Jak wszędzie, tak i tu znajdują się ludzie o różnych pojęciach religijnych. Znajdują się tu: baptyści, ewangelicy, wyznawcy sekty „Wiara Apostolska", a nawet hodurowcy. — Przeważna jednak część jest katolików.

Z organizacyj należy wymienić: Straż Ogniową (Obywatelską), Koło Opieki Rodzicielskiej, Harcerze, oddział żeński i męski, którym patronują: kierownik szkoły p. **Kossak** i nauczycielka p. **Zalewska.**

Pozatem istnieje tu szkolne Koło Tow. Popierania Budowy Szkół Powsz. Rzecz znamienna, że dzieci bardzo chętnie się garną do organizacyj.

Życie społeczne w Myśliwcu prawie nie istnieje. Powodem tego są ludzie starsi, stroniący od życia społecznego i wogóle organizacyj. Poza gospodarzami znajdują się rzemieślnicy: kowal, kilku stolarzy, szewców itp. których jednak dotknęła klęska bezrobocia. Wieś jest tak, jak pod względem społecznym, tak samo pod względem gospodarczym uboga.

Sołtys p. **Ostrowski** (prowadzący również agendy urzędnika Stanu Cywilnego), ma wiele pracy i niemało kłopotu. Przyzna to każdy, gdyż jest tu 30 rodzin bezrobotnych i wiele ubogich gminnych.

Ale chociaż jest bieda, powinno się dbać o estetyczny wygląd wioski. Bo jakie wrażenie zrobi np. przepływająca przez wioskę struga gnojówki? Napewno, że niezbyt pochlebne.

Ale w przyszłości i te rażące oko niedokładności napewno zginą.

Po obejrzeniu Myśliwca (niema tu nic szczególniejszego), udaję się do kier. szkoły p. **Kossaka,** który mnie informuje o niektórych jeszcze nieznanych mi szczegółach. P. kierownik narzeka, że niedawno temu jakaś banda opryszków okradła mu sklepik szkolny, pozrywała napisy z drzwi szkolnych i narobiła wiele innych szkód.

Nasz rozmówca mówi o tem z serdecznym żalem, bo cóż tym wyrostkom przyjdzie z tego, że robią szkodę innym?

Należałoby ich coprędzej unieszkodliwić, bo jeśli się rozzuchwalą, mogą społeczeństwu wyrządzić dalsze nieobliczalne szkody.

To wszystko: chlubne i niechlubne z niedalekiego od Wąbrzeźna **Myśliwca,** mającego tak piękną nazwę! (or)

— **Poznań.** (Krwawe zajście). Podczas zabawy, urządzonej w Zielone Świątki przez Stow. Młodzieży Polskiej w miejscowości Podstolice-Dwór w pow. wrzesińskim rozegrał się krwawy dramat, którego ofiarą padł Wawrzyniec Menes. Około 11-ej w nocy zjawiło się na zabawie kilku podejrzanych osobników, którzy wszczęli awanturę. Podczas bójki, jaka wynikła w związku z tą sprzeczką, jeden z napastników ugodził w serce Menesa, który padł trupem na miejscu. Następnie awanturnicy poranili jeszcze dwóch innych młodych luzi z okolicznych wsi. Powodem zatargu był spór o kobietę.

— **Sosnowiec.** (Udaremniona ucieczka). We wtorek, udaremniony został przez dyżurujących strażników więziennych śmiały plan uwolnienia więźniów. Dwaj wypuszczeni niedawno na wolność więźniowie wywiercili otwór w murze więziennym, przez który miała być wypuszczona grupa więźniów. — Sprawców ujęto i osadzono we więzieniu.

— **Wilno.** (Tragedja na cmentarzu). W dniu 22. bm. student U. S. B. Piotr Michałowski na cmentarzu Rossa dał kilka strzałów do swej żony, raniąc ją w skroń, a następnie popełnił samobójstwo, strzelając do siebie. Zawezwane pogotowie stwierdziło zgon Michałowskiego, jego żonę zaś w stanie beznadziejnym przewiozło do szpitala. Powodem zabójstwa i samobójstwa były nieporozumienia rodzinne, trwające od dłuższego czasu. — Ostatnio Michałowscy nie żyli ze sobą.

KRONIKA

Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce Wschód	Słońce Zachód
23	Maj	Ś.	Dezyderjuza	3,45	7,37
24	„	Cz.	Joanny	3,43	7,38
25	„	P.	Grzegorza	3,42	

NA NAJBIEDNIEJSZYCH.

W redakcji naszej złożył dla najbiedniejszych m. Wąbrzeźna p. dziedzic W. Mieczkowski z Niedźwiedzia 10 zł zebrane za wstęp do muzeum, za co serdeczne Bóg zapłać. Pieniądze wręczyliśmy p. Burmistrzowi.

ZIELONE ŚWIĄTKI

Minęły w naszem mieście w poważnym nastroju. W pierwsze święto ludność, korzystając z pięknej pogody opuściła duszne mury, udając się poza miasto. Powietrze w drugie święto nie dopisało. Podczas świąt żadnych imprez w mieście nie urządzono.

GINIE DAWNY ZWYCZAJ.

Podczas Zielonych Świąt mogliśmy zauważyć, że starodawny zwyczaj przystrajania domów zielenią, a okien tatarakiem, zupełnie zaginął, zwłaszcza po miastach.

Czem to tłomaczyć? Chyba nie kryzysem! Boć przecie zieleń i tatarak zdobyć można niewielkim kosztem pieniężnym.

DO PIĄTKU!

tj. 25. bm. przymują pp. listonosze i wszystkie urzędy pocztowe przedpłatę „Głosu Wąbrzeskiego" na miesiąc czerwiec.

Nowi abonenci, (tacy, co dopiero gazetę zapiszą) otrzymają bezpłatnie książkę pod tytułem „Baszta śmierci".

Równocześnie komunikujemy, że w najbliższych dniach rozpoczniemy druk nowej ciekawej powieści. Aby mieć powieść całą, należy już dziś odnowić prenumeratę „Głosu" na miesiąc **czerwiec!**

PRZECIWKO KŁUSOWNICTWU RYBACKIEMU.

Pomorscy rybacy zawodowi żalą się na szeroko rozwijające się kłusownictwo rybackie na rzekach i jeziorach.

Kłusownictwo rybackie należy uważać za czynnik bardzo ujemny dla gospodarki rybnej na wodach otwartych, nietylko bowiem jestto naruszenie cudzych praw rybołówstwa, ale także kłusownictwo paraliżuje wszelkie poczynania rządowych, samorządowych i społecznych czynników rybackich około podniesienia produkcji rybnej wód otwartych drogą ochrony i zarybiania, kłusownikowi bowiem nie zależy na trwałości użytków i zwiększeniu produkcji rybnej wód otwartych.

W związku z tem walka z kłusownictwem rybackiem winna być równorzędnie stawiana z innemi zagadnieniami gospodarczemi w zakresie zagospodarowania rybackiego wód otwartych.

Tolerowanie kłusownictwa rybackiego z jakichkolwiekbądź przyczyn na przykład z tytułu bezrobocia, należy uważać za błędne i nieprowadzące do celu. Takie bowiem stawianie kwestji działa demoralizująco na osoby, nierozumiejące zagadnień gospodarki rybnej na wodach otwartych i jej znaczenia dla ogólnej gospodarki krajowej i jest następstwem bezradności uprawnionych do rybołówstwa w obronie swych warsztatów pracy.

Mając powyższe na względzie zwracam się tą drogą do całego społeczeństwa tut. powiatu, aby rozumiejąc znaczenie gospodarki rybnej, współdziałało z władzami w tępieniu kłusownictwa rybackiego a w szczególności, aby informowały władze o swych spostrzeżeniach, dotyczących kłusownictwa rybnego.

Współudział ogółu społeczeństwa przyczyni się niewątpliwie do wytępienia tak szkodliwego dla gospodarki rybnej czynnika, jakim jest kłusownictwo rybackie i podniesie znacznie gospodarczo produkcję rybną wód otwartych.

(—) **Kalkstein**, Starosta Powiatowy.

KONFISKATA ANTYPAŃSTWOWYCH KSIĄŻEK.

Wydział karny sądu okręgowego w Chojnicach orzekł konfiskatę szeregu wydawnictw niemieckich z powodu ich antypaństwowej treści.

WAŻNE DLA ROLNIKÓW.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że referent dla spraw rolnictwa i reform rolnych przyjmować będzie interesentów każdego piątku w tut. Starostwie pokój Nr. 11 a referent wodno-meljoracyjny i wodno-prawny w każdy 1-szy, 2-gi i czwarty piątek w tut. Starostwie pokój nr. 14.

WÓDKI NIE WOLNO SPRZEDAWAĆ PODCZAS POBORU.

P. Starosta Powiatowy wydał zarządzenie zakazujące sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych od 25 maja do 9 czerwca br. od godz. 6-tej rano do godz. 14-tej, tj. na czas poboru wojskowego.

ZEBRANIE PRZEDWYBORCZE RZEMIEŚLNIKÓW.

W czwartek, 24. bm. o godzinie 7,30 w małej salce hotelu pod „Białym Orłem" odbędzie się zebranie pp. Rzemieślników w sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczej.

Prawo wyboru do Izby Rzemieślniczej mają rzemieślnicy, którzy posiadają kartę rzemieślniczą, wydaną przez odnośną władzę przemysłową, nie są karani i od 3 lat prowadzą przedsiębiorstwo samodzielnie. Bliższych wyjaśnień udzieli podczas zebrania członek Obw. Komisji Wyborczej. Ze względu na ważność chwili, przybycie pp. rzemieślników konieczne.

Konrad Rujner,
członek Obwodowej Komisji Wyborczej.

SMP. ŻEŃSKIE W POZNANIU.

Członkinie tut. SMP. urządziły w Zielone Świątki wycieczkę do Poznania. Z niskiej ceny przejazdu (6 zł) korzystało wiele członkiń.

KONIEC SEKCIARSTWU.

Swego czasu w **Jaworzu, Myśliwcu, Orzechowie** a nawet w **Płużnicy** poczęły rozwijać się filje t. zw. kościoła narodowego.

Najżywotniejszą filją (parafją) hodurowską na naszym terenie w Jaworzu gdzie odbywały się „nabożeństwa", śluby a nawet chrzty z udziałem „biskupa" hodurowskiego. Wówczas oparliśmy się tej fali zła, którą miano zalać cały nasz powiat.

A jednak nasze przedsięwzięcia, celem unieszkodliwienia hodurowców, okazały się owocne. Nie trwało rok, a wszyscy wyznawcy Hodura odwrócili się od niego. Cisza i spokój zalegly w „parafji" w Jaworzu. Od czasu do czasu tylko przywiódca hodurowców p. Nagin z Jaworza zwołuje jeszcze swoje owieczki, chcąc jeszcze w tym roku urządzić „odpust". Stanęło jednak temu na przeszkodzie stanowisko P. **Wojewody Kirtiklisa, który ściśle opierając się na przepisach praw obowiązujących, wyjaśnił, że sekta „Zbór katolicki" pod firmą której działa t. zw. „Kościół Narodowy", nie jest uznana przez Państwo, a zatem nie jest zdolna do działań publiczno-prawnych.**

W ten sposób p. Wojewoda położył kres sekciarstwu nietylko w naszym powiecie, ale na całem Pomorzu.

Zawsze zaznaczaliśmy, że żadna sekta odszczepieńców nie zdoła wkorzenić się na naszym gruncie, w myśl słów Chrystusa: **„Bramy piekielne Mnie nie zmogą".** (o)

Szczęśliwe Zielone Święta

Tegoroczne Zielone Święta miały dla wielu osób specjalnie miły urok. Niespodziankę, jaką im sprawiła fortuna, będą pamiętać długie lata. Bo choć zawsze jest przyjemnie uzyskać nieoczekiwanie sporą sumę pieniędzy, to przyjemność tę zwiększa fakt, że właśnie się ją otrzymało w przeddzień Święta Wiosny. Ostatnie sobotnie ciągnienie Loterji Państwowej obdarzyło we wszystkich częściach Polski liczną rzeszę posiadaczy szczęśliwych losów. Jedni wygrali więcej, drudzy mniej.

Najszczodrzej obdarowaną została Warszawa, gdzie na numer 13.600 padło „gruba" wygrana w kwocie 250.00 zł. W posiadanie tego ćwierć miljona weszło dwóch obywateli stolicy, którzy kupili po połówce losu. Wiadomość o wygranej doszła do nich za pośrednictwem telefonów i można sobie wyobrazić, jaką napełniła ich radością. Charakterystycznem jest, że jeden z nich przez dłuższy czas nie chciał uwierzyć, biorąc informację telefoniczną za jakiś „kawał" ze strony przyjaciół. Dopiero gdy sprawdził w Generalnej Dyrekcji Loterji, uwierzył, że rzeczywiście szczęście mu dopisało.

Dopisało również szczęście województwu kieleckiemu, które nawiasem mówiąc w obecnem ciągnieniu jest specjalnie faworyzowane. Istnieje koło Radomia niewielka osada miejska, licząca około 2.000 mieszkańców: Żarnów. Nie wyróżnia się ona niczem specjalnem, i teraz dopiero stanie się sławny na całą Polskę tamtejszy urząd pocztowy. Jak wiadomo, urzędy pocztowe w wielu miejscowościach sprzedają również losy Loterji Państwowej. Poczta żarnowska miała kilka losów, wśród nich wysokocyfrowy numer 160.743, sprzedany czterem miejscowym obywatelom. I oto właśnie na ten numer pada w sobotę 100.000 zł. Można zgadnąć, jakie poruszenie musiała sprawić w całem mieście wiadomość o takiej sumie, którąby wystarczyła nawet na obdzielenie wszystkich mieszkańców Żarnowa. Niewątpliwie tak duży przypływ gotówki będzie miał znaczenie i dla ogólnego życia osady.

Wśród innych wygranych, które padły w sobotę, wyróżnia się wygrana 5.000 zł. na numer 103.364. Los ten był sprzedany przez maleńką kolekturę Zrzeszenia Urzędników Banku Zachodniego, które zorganizowało wewnątrz swej instytucji taką placówkę, by z wpływów tą drogą uzyskanych nieść pomoc zredukowanym kolegom. Dobra wola została sowicie nagrodzona, gdy i fundusik zapomogowy powiększył się obecnie i czterech urzędników otrzymało po 1000 zł. Jest to również spora suma, którą napewno nikt nie pogardzi.

WYCIECZKA STUDENTÓW NIEMIECKICH.

W ubiegłym tygodniu bawiła w naszem mieście grupa niemieckich studentów Wyższej Szkoły Handlowej z Wrocławia.

Uczestnicy wycieczki, po zwiedzeniu miasta udali się w dalszą drogę autobusami i to do Gdyni.

JUŻ NIEDŁUGO!

Zaledwie 12 dni dzieli nas od powiatowego święta przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Przed Panem Wojewodą Kirtiklisem, który przybędzie specjalnie na święto, przedefiluje około 3000 członkiń i członków wszystkich organizacyj.

Święto p. w. będzie przeglądem tężyzny i siły, będzie wymownym dowodem, że „nie w triumfie leży piękność żywota, ale w pracy i trudzie — nie w powodzeniu zasługa człowieka — lecz w poświęceniu".

LOT „LWOWA".

Donosiliśmy ub. niedzieli o przelocie nad miastem balonu kulistego. Obecnie dowiadujemy się o locie więcej szczegółów.

Balon „Lwów" pilotowany przez por. St. **Brenka** wystartował z lotniska grudziądzkiego w dniu 13 o godz. 18,30 i po krótkim locie osiągnął wysokość 800 mtr. Balon leciał przez Mełno — Radzyn do Wąbrzeźna. W okolicy naszej balon wskutek jezior i niezbyt dobrych warunków atmosferycznych począł opadać. Chwilami zdawało się, że balon opadnie przy Wąbrzeźnie. Por. Brenk jednak informuje się z ludnością, jak daleko do Kowalewa i stacji okrążył miasto i leciał dalej nad **Sierakowem, Pluskowęsami i Frydrychowem.** Szczęśliwie wylądował pomiędzy Kowalewem a Frydrychowem o godzinie 21,15. Lot trwał więc 3 godziny 45 minut. Balon „Lwów" zwinięto i odesłano do miejsca przeznaczenia koleją.

Por. Brenk byłby leciał mimo ciemności dalej, jednak do wylądowania zmusiły go warunki atmosferyczne (nadchodziła burza).

KURS GIER SPORTOWYCH.

Zarząd Oddz. Pow. Och. Straży Pożarn. zamierza wysłać 2-ch kandydatów na instruktorów gier sportowych w strażach pożarnych.

Zgłoszenia do **czwartku, 24. bm.** przyjmuje wiceprezes p. **Bardjan, ul.** Wolności 20.

Z powiatu

WYKOPALISKA.

WAŁYCZYK. Podczas kopania torfu na gruncie p. Załęskiego wykopano wspaniały okaz rogów pochodzących od rogacza.

Zaś na wybudowaniu pod Wałyczykiem na gruncie p. Goździa wykopano również podczas kopania torfu łódź pochodzącą z dawnych czasów. Łódź jednak po wydobyciu rozleciała się.

Do wszystkich pp. rolników apelujemy, by o jakichkolwiek wykopaliskach nas powiadomiono, wzgl. policję. Gdyby napotkano na jakieś wykopaliska, należy dalsze prace zaprzestać do czasu przyjazdu czynników miarodajnych (komisji archeologicznej).

Z KÓŁKA ROLNICZEGO.

Wałyczyk. W pierwszy dzień Zielonych Świąt Kółko Rolnicze P. T. R. urządziło na polance leśnej p. Pawlickiego zabawę.

Na zabawę przybyło liczne grono gości z okolicy, patron Kółka p. Witold Wilamowski z Małych Radowisk, delegaci Kółka Rolniczego z Wąbrzeźna pp. Nowak i Chorzępa i wielu innych.

Zarząd Kółka przygotował cały szereg niespodzianek, z których największej powodzenie miało strzelanie do tarczy. Do tańca przygrywała orkiestra. Dzięki pp. Traczowi, Załęskiemu i Pawlickiemu, goście bawili się wyśmienicie.

STRZELANIE GMINNE.

Czystochleb. Dnia 13. bm. pod protektoratem p. starosty **Kalksteina** odbyło się tu strzelanie gminne. Udział wzięło około 90 osób z organizacyj: Związku Strzeleckiego, Kółka Rolniczego, P. W. K., Straży Pożarnej i Krakusów.

Pierwszą nagrodę otrzymał Zw. Strzelecki, drugą Kółko Rolnicze, trzecią Krakusy, czwartą Straż Pożarna, piątą P. W. K.

Nagrody wręczył p. starosta Kalkstein, dziękując równocześnie sołtysowi p. Kowalskiemu, kier. szkoły p. Neumanowi i Radzie Gminej za urządzenie strzelania i zakupienie cennych nagród. W dalszem przemówieniu p. Starosta podkreślił harmonijną współpracę poszczególnych organizacyj dla dobra Państwa.

Dodać należy, że do urządzenia „Strzelania gminnego" wielce przyczynili się sołtys p. Kowalski i p. Seweryniak, a także członkowie Rady Gminnej.

IMPREZA WOJAKÓW.

Nowawieś Królewska. Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII placówka Nowawieś Król. urządza w niedzielę, 27. bm. koncert w ogrodzie p. Grzeszewskiej. Podczas koncertu będzie cały szereg niespodzianek. O 7-ej wieczorem odbędzie się przedstawienie „Jego kapralska mość", zaś po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

Z ŻYCIA WOJAKÓW.

WĘGORZYN. W dniu 13 bm. odbyło się miesięczne zebranie tut. placówki Powstańców i Wojaków OK. VIII. pod przewodnictwem prezesa p. Sturomskiego. Udział członków i gości był dość liczny. Ref. oświatowy p. Kwiatkowski wygłosił obszerny i pouczający referat na temat Konstytucji 3 Maja i jej doniosłe

skutki. Referatu obecni z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali, nagradzając mówcę licznemi oklaskami, zaś prezes p. Sturomski w imieniu zebranych serdeczne złożył podziękowanie. Na miejsce wykreślonego dotychczasowego wiceprezesa Machinię, obrano jednogłośnie wiceprezesem długoletniego i wielce zasłużonego dla dobra placówki p. Boczka Władysława, który dziękując za wybór stanowisko to przyjął. — Między innemi uchwalono przez zebranych urządzać co niedzielę i święta strzelanie z floweru o różne nagrody. Strzelać mogą tak członkowie miejscowej placówki, jako też i goście. Za bardzo małą opłatą będzie można zdobyć niejedną cenniejszą nagrodę, a tem samem i wprawę celu do tarczy. Strzelaniem tem powinniśmy się wszyscy zainteresować, a czas wolny jaki możemy wykorzystać od zajęć gospodarczych poświęcajmy na strzelnicy w ogrodzie p. Grzeszewskiego w Węgorzynie. Jeszcze raz przypominamy, że strzelanie to odbywa się co niedzielę i święta od godz. 2-giej do 7-mej wieczorem. Strzelaniem kierują pp. Fiałkowski Stanisław i Rutkowski Wł. Po omówieniu dalszych spraw bieżących i wyczerpaniu porządku obrad, prezes p. Sturomski solwował zebranie hasłem „Wolność".

Z okolicy

— **Wiewiórki.** (Pożar). W zagrodzie małorolnego Kirszteina Bolesława w Wiewiórkach powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny, stodołę i chlew pod jednym dachem wraz z niektóremi narzędziami rolniczemi, wyrządzając szkodę na sumę około 1.200 zł. Pożar powstał od iskier z komina domu.

NOWE MIASTO.

Gmina **Skórcz** w powiecie starogardzkim otrzymała ustrój miasta.

DWA WIELKIE POŻARY.

W **Ostrowie** pow. Pińsk zniszczył pożar 45 domów mieszkalnych i 31 budynków gospodarczych. We wsi **Rzeczyca** pow. Pińsk spaliło się 13 domów mieszkalnych, 64 budynki gospodarcze oraz ok. 100 sztuk bydła.

Zgłaszajcie się na członków LOPP.



Nowy premjer prof. Leon Kozłowski.

Komunikaty TRP.

ZEBRANIE RADY POWIATOWEJ

We wtorek dnia 29 maja r.b. o godz. 11-tej przed poł. odbędzie się w „Hotelu pod Orłem" w Wąbrzeźnie zebranie Rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania, 3) Sprawozdanie kasowe za rok 1933-34., 4) Uchwalenie budżetu na rok 1934-35, 5) Sprawy gospodarcze, finansowo — rolne i osadnicze, oraz powzięcie uchwał w związku z katastrofalnem położeniem rolnictwa, 6) Sprawy organizacyjne, 7) Wolne wnioski.

W skład Rady Tow. Roln. wchodzą: a) członkowie Zarządu Powiatowego, b) prezesi Kółek Rolniczych, c) delegaci wybrani przez Walne Zebr. Kółek Roln. w myśl § 18, d) przewodniczący komisji przy T. R. P., e) 2 członków Wydziału Powiat. f) Dyrektor Szkoły Rolniczej, g) przedstawiciele członków nadzwyczajnych.

Odnośne do pktu 5-go porządku obrad uprasza się p. p. prezesów Kółek Rolniczych o przedłożenie rezolucyj uchwalonych w tej sprawie w Kółku Rolniczem.

Ze względu na konieczność stałego uruchomienia sekretarjatu TRP., Zarząd prosi p. p. prezesów Kółek o przywiezienie składek dotychczas w Kółku ściągniętych.

PODZIAŁ T. R. P. NA POWIATY.

Na ostatniem zebraniu Zarządu Tow. Rolniczego Pow. dokonano podziału wszystkich Kółek Rolniczych TRP. na 8 rejonów. Każdym rejonem opiekuje się jeden z członków Zarządu Powiatowego, jak następuje:

I. prezes powiatowy p. Sojecki: Orzechowo, Ryńsk, Przydwórz i Wąbrzeźno.

II. wiceprezes pow. p. Klimek: Pływaczewo, Zieleń, Kiełpiny i W. Radowiska.

III. członek zarządu ks. Bączkowski: — Król. Nowawieś, Płużnica, Zaskocz i Łopatki.

IV. członek zarządu p. Dr. Wilamowski: Dębowałąka i Osieczek.

V. członek zarządu p Wrzesiński: Lipnica, Hamer i Łobdowo.

VI. członek zarządu p. Szałach: Rychnowo, Bielsk i Mlewo.

VII. członek zarządu p. Krzywdziński: — Kowalewo, Ostrowite, Golub i Książki.

VIII. członek zarządu p. W. Wilamowski: Małe Radowiska, Wałyczyk i Czystochleb.

Zarządy Kółek Rolniczych winny w najkrótszym czasie podać dotyczącemu opiekunowi rejonu terminy i lokal zebrań danego Kółka.

ZBIOROWE SZCZEPIENIE TRZODY CHLEWNEJ.

W celu przyjścia z pomocą członkom TRP. w zabezpieczeniu trzody chlewnej od różycy (czerwonki) w bieżącym sezonie, należy w obwodzie każdego Kółka Roln. zorganizować zbiorowe szczepienie ochronne według taryf ulgowych. W tym celu należy porozumieć się z członkiem zarządu p. Dr. Wilamowskim co do terminu szczepienia.

Przy zastosowaniu szczepień zbiorowych trzody chlewnej w ilości przynajmniej 100 sztuk w jednej miejscowości, p. lekarz weterynarji zastosuje taryfę ulgową według normy następującej przy zapłatach gotówkowych:

1) dla sztuk wagi do 50 kg — 0,70 zł,
2) dla sztuk wagi do 80 kg — 1,00 zł,
3) dla sztuk cięższych — 1,50 zł, przy szczepieniu podwójnem surowicą i kulturami.

Zarząd TRP. poleca pp. kółkowiczom jaknajszersze wykorzystanie powyższej dogodności.

(—) Klimek, wiceprezes T. R. P.
(—) Rokoszewski, sekretarz.

Radjoprogram

CZWARTEK, 24 MAJA

7,00 Audycja poranna, 12,05 Melodje operetkowe. 12,35 Poranek szkolny z Filharm. Warsz. 15,20 Film i rewja. 16,20 Przegląd czasopism kobiecych. 16,35 Recital fortepianowy. 17,10 Recital śpiewaczy. 17,30 Odczyt. 17,50 Odczyt: Zagadnienia gospodarcze. 18,10 Słuchowisko: „Dzwon zatopiony". 19,15 Wiadomości rolnicze. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik Wieczorny. 20,00 Myśli wybrane. 20,02 Koncert wieczorny. 21,00 Trąbka i capstrzyk marynarki woj. z Gdyni. 21,02 Skrzynka pocztowa techniczna. 21,17 Muzyka lekka. 22,00 III-ci koncert z cyklu „Koncerty Brandenburskie". 22,20 Muzyka taneczna. 22,40 Odczyt w języku ang. „Rozwój stosunków handlowych polsko-angielskich."

PIĄTEK, 25 MAJA

7,00 Audycja poranna, 12,05 Muzyka popularna. 15,20 Godzina muzyki lekkiej. 16,20 Przegląd wydawnictw. 16,35 Ignacy Friedman gra — płyty. 17,10 Pieśni w wyk. Hoffmanowej. 17,30 Odczyt. 17,50 Odczyt pt. „Szkolnictwo handlowe a życie gospodarcze". 18,10 Przemówienie o Funduszu Obrony Morskiej. 18,15 Muzyka z kawiarni „Gastronomja". — 19,15 Wiadomości rolnicze. 19,25 Feljeton aktualny. 19,40 Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik Wieczorny. 20,00 Myśli wybrane. — 20,02 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny. W przerwie ok. godz. 21,00 feljeton literacki pt. „Estetyka najmłodszych". 22,40 Muzyka taneczna.

Ruch Towarzystw

— Baczność Krakusy! Ogólne ćwiczenia p. w. konnego „Krakusów" odbędą się w niedzielę 27. bm. o godz. 18-tej w Czystochlebiu.
Zarząd.

GIEŁDA BYDGOSKA

Bydgoszcz, dnia 22 maja.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.

Żyto	12,00—12,25
Pszenica	15,00—15,50
Jęczmień browarowy	13,75—14,25
Jęczmień przemiałowy	12,75—13,25
Owies	12,00—12,50
Mąka żytnia 65 proc.	17,75—18,75
Mąka pszenna 65 proc.	22,50—24,50
Otręby żytnie	10,00—10,50
Otręby pszenne grube	10,50—11,00
Rzepik zimowy	42,00—44,00
Rzepak zimowy	42,00—44,00
Mak niebieski	40,00—45,00

Drukiem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny *Alfons Szczuka* w Wąbrzeźnie

Do akt Km. Nr. 1069/34.
Km. Nr. 654/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski, urzędujący w Wąbrzeźnie przy ul. Mickiewicza 6, obwieszcza, że na dzień **8 czerwca 1934 r. godz. 8 rano został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Mgowo karta 40 własność Stefana Buszczyńskiego z Warszawy, ul. Marszałkowska 21, położonego w Mgowie pow. Wąbrzeźno, woj. Pomorskie.**

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa stanowią przeszkodę w prowadzeniu egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 10 maja 1934 r.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

Km. 291/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Główczewski, urzędujący w Wąbrzeźnie, ul. Mickiewicza 6 obwieszcza, że na **dzień 11 czerwca 1934 r. o godz. 15 po poł. został wyznaczony opis nieruchomego majątku Wąbrzeźno karta 470 własność Heleny z Łopczyńskich Makowskiej z Wąbrzeźna, położonego w Wąbrzeźnie, Rynek nr. 15.**

W związku z powyższem, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa stanowią przeszkodę w prowadzeniu egzekucji.

Wąbrzeźno, dnia 18 maja 1934 r.

(—) JAN GŁÓWCZEWSKI,
Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 24 maja br. o godz. 11-tej sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. Abrahama Lewina w Golubiu Rynek.

6 mtr. materjału płaszczowego szarego,
12 mtr. materjału płaszczowego bronzowego,
150 mtr. materjału na kostjumy,
50 mtr. materjału płaszczowego,
30 mtr. materjału ubraniowego i 1 futro w łącznej wartości szacowania 5010,— zł.

Przedmioty oglądać można przed licytacją.

(—) LITWIN, kom. Sądu Grodzk. w Golubiu.